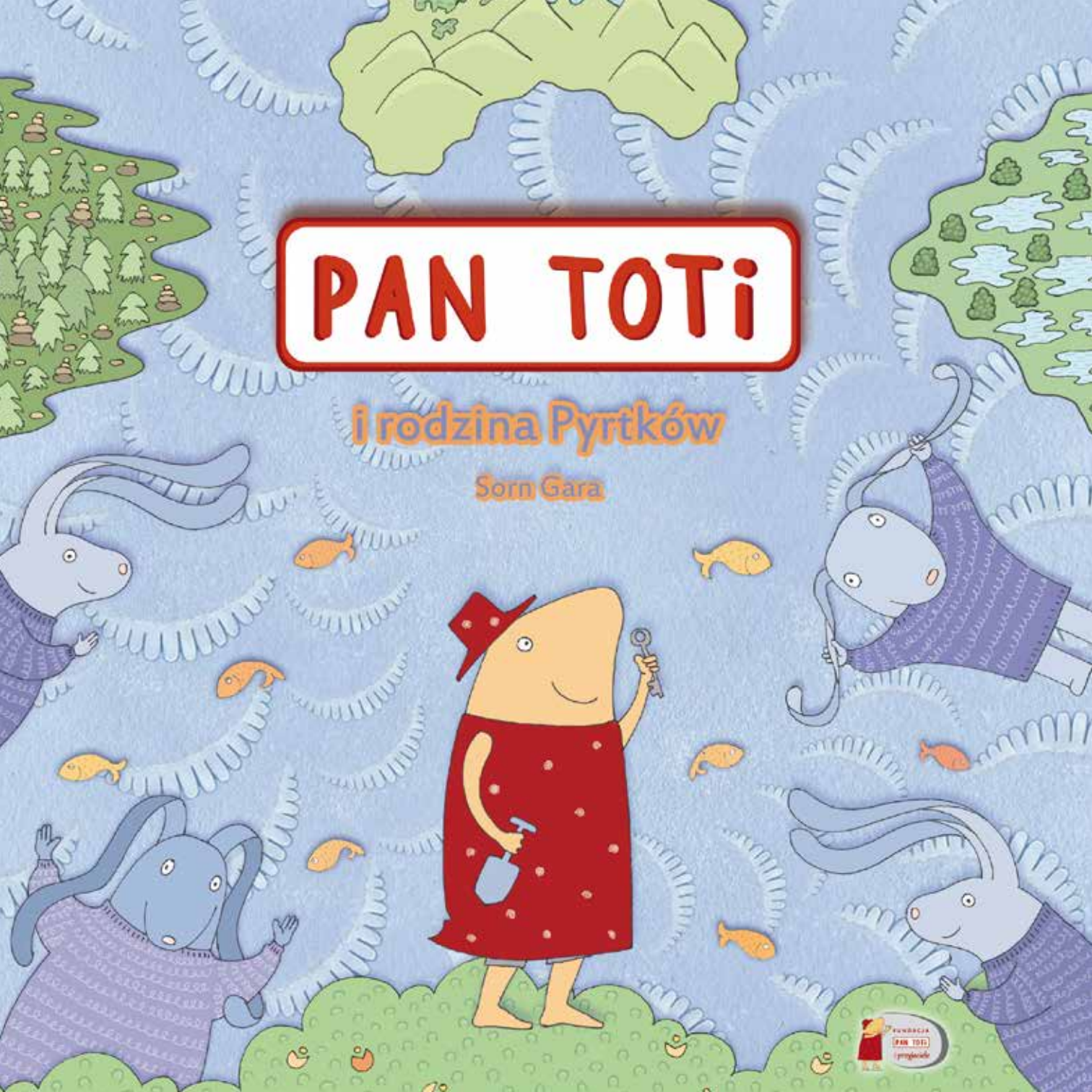
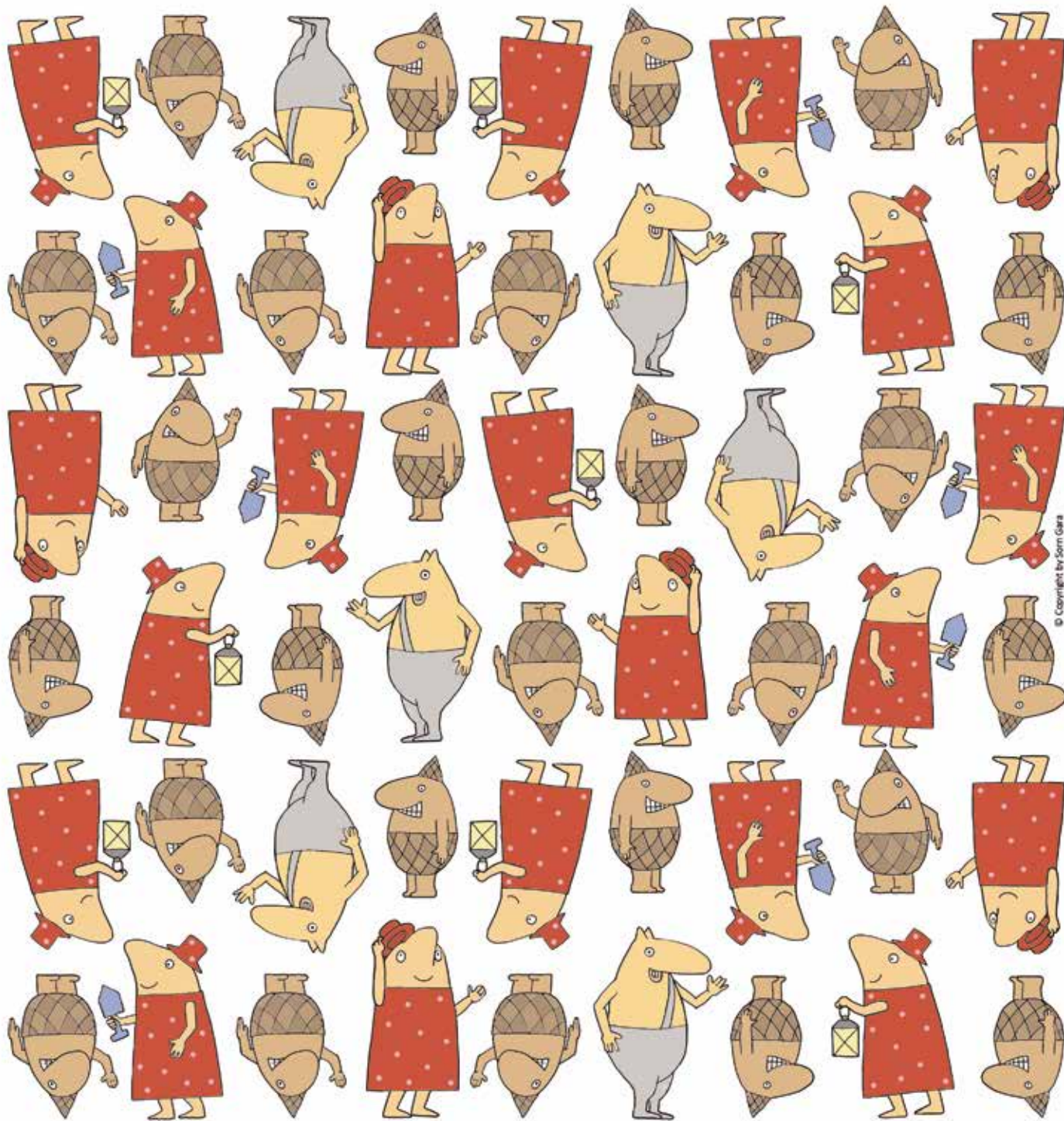


PAN TOTi

i rodzina Pyrtków

Sorn Gara





książki z bohaterem serialu animowanego
w wyjątkowo
**NISKIEJ
CENIE**




SORN GARA

PAN TOTi

i rodzina Pyrtków



Pan Toti to człowieczek mały jak paluszek, codziennie znajdujący skarby w ukrytej pod podłogą kopalni. Młodzi czytelnicy pokochali go tak bardzo, że Pan Toti doczekał się serialu animowanego i teraz jego przygody można nie tylko czytać, ale i oglądać.

Książki „Pan Toti”, napisane przez polską pisarkę, zachwycają dzieci zadziwiającymi przygodami i mnóstwem ilustracji, natomiast rodzice doceniają ich edukacyjno-wychowawczy charakter. Ciekawy układ typograficzny, z tekstem dzielonym na małe części i z kolorowymi wypowiedziami bohaterów, pobudza dzieci do samodzielnej nauki czytania, a zgadywanki obrazkowe i zadania do wykonania zapewniają dodatkową zabawę.

Pan Toti rozbudza dziecięcą wyobraźnię, uczy poprawnych zachowań, przekazuje wiedzę, a przede wszystkim bawi.

Tekst: Joanna Sorn-Gara

Ilustracje: Joanna Sorn-Gara

Skład: Joanna Sorn-Gara

Redakcja: Anna Zygmanska / annazygmanska.pl

ISBN 978-83-953768-8-7

© Copyright 2019 Fundacja Pan Toti i Przyjaciele

© Joanna Sorn-Gara

Gliwice 2023

Wszelkie prawa zastrzeżone. Żadna część niniejszej publikacji nie może być reprodukowana, zapisywana w systemach pamięciowych lub przekazywana w jakiegokolwiek formie za pośrednictwem jakichkolwiek środków przekazu bez pisemnej zgody właściciela praw autorskich.

<https://pantoti.wixsite.com/pantoti>

<http://sorngara.wixsite.com/pantoti>

<https://www.youtube.com/channel/UCICBBmvc-O-bU7bC9E5LMRQ>

<https://www.facebook.com/Fundacja-PAN-TOTI-i-przyjaciele>

<https://www.facebook.com/Mr.Toti.Polska>

Fundacja Pan Toti i Przyjaciele

KRS: 0000770260

Jesteśmy
Złośliwymi
Bliźniakami.
Mówimy w kolorze
brązowym.



Jestem
Hehel.
Mówię
w kolorze
szarym.



Jestem Pan Toti.
Mówię w kolorze
czerwonym.



Jestem Berta. Mówię
w kolorze żółtym.



Jestem Lula. Mówię
w kolorze pomarańczowym.



Jesteśmy rodziną Pyrków.
Mówimy w kolorze niebieskim.



Pan Toti wyszedł z domu opatulony w długi szalik. Dostał go od Luli w ostatni dzień lata. Szalik idealnie nadawał się na jesienną pogodę. Chłodny wiatr hulał po wyspie. Niósł ze sobą liście z drzew i piasek porwany z plaży. Pan Toti szedł pochylony. Rękami przytrzymywał kapelusz. Końce pasiastego szalika powiewały jak chorągiewki, wskazując kierunek wiatru. Przez świst i szum przebijały się dźwięki piosenki śpiewanej przez Hehela, Lulę, Bertę i Złośliwych Bliźniaków. Machali do Pana Totiego, by przyłączył się do zabawy.



LIPA BRZOZA KLON DĄB
KASZTANOWIEC

Przyporządkuj nazwy drzew do liści.

Za górami, za lasami
Jest wyspa bardzo mała
Otoczona wielką wodą,
Gdzie spotkasz tyciego ludka.

Łubu-dubu,
Szastu-prastu,
Stuku-puku,
I rach-ciach.

Kopie szybko i wytrwale,
Szurum-burum,
Ciachu-ciachu.

To Pan Toti – człowiek mały,
Mieszka w dużym, starym drzewie.
Jego dom ma tajemnicę,
Ale o tym nikt nic nie wie.

Łubu-dubu,
Szastu-prastu,
Stuku-puku,
I rach-ciach.

Kopie szybko i wytrwale,
Szurum-burum,
Ciachu-ciachu.



Pod podłogą ma piwnicę,
W niej codziennie skarbów szuka,
Łopatką spod kapelusza
W podłogę i ściany stuka.

Stuku-puku,
Szastu-prastu,
Łubu-dubu,
I rach-ciach.

Kopie szybko i wytrwale,
Szurum-burum,
Ciachu-ciachu.

Wielki poszukiwacz skarbów –
Chociaż wzrostem taki mały,
Pan Toti tyci, tyciutki,
Lecz w pracy wielce wytrwały.

Łubu-dubu,
Szastu-prastu,
Stuku-puku,
I rach-ciach.

Kopie szybko i wytrwale,
Szurum-burum,
Ciachu-ciachu.



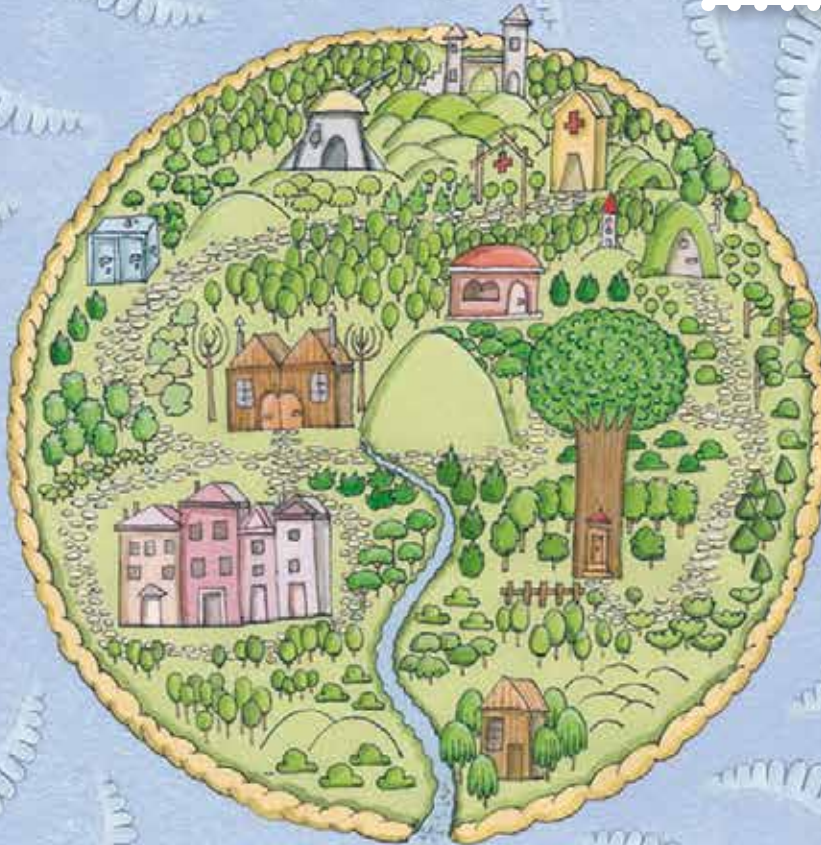
Pan Toti biegł do przyjaciół, ale podmuch wiatru zdarł z jego głowy kapelusz. Porwał go wysoko i poniosł za rzekę, za górę, w błotnisty las. Pan Toti ruszył za kapeluszem, w przeciwnym kierunku niż Lula, Berta, Hehel i Złośliwi Bliźniacy.

Wskaż owoce jesieni.



Na wyspie była jedna rzeka. Swoje źródło miała u podnóża góry. Wiła się zakrętami obok domu Złośliwych Bliźniaków. Przecinała prowadzącą do niego ścieżkę. Nie było tam mostu, tylko cztery duże głazy, które wystawały ponad wodę. Leżały w rzędzie, w poprzek rzeki.

Wskaż domy mieszkańców wyspy.



Pan Toti bez trudu przeskoczył po nich na drugą stronę rzeki. Obszedł górę i wszedł do lasu. Wysoko, między koronami drzew, spostrzegł czerwony kapelusz. Ruszył po niego najkrótszą drogą przez błotniste kałuże. Mógł przejść po suchej trawie, ale wtedy nadłożyłby drogi, a spieszyło mu się do zabawy z przyjaciółmi.